

## UZASADNIENIE

**R. S. (1) został oskarżony o to, że** w dniu 27 kwietnia 2014 roku w R. przy ulicy (...) przewrócił B. S. na ziemię a następnie kopał i bił pięściami po całym ciele oraz po głowie powodując u pokrzywdzonego zasinienie na przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej powyżej mostka, zasinienie na przedniej powierzchni prawego ramienia oraz zasinienia na twarzy po stronie lewej

**tj. o czyn określony w art. 157 § 2 kk**

**Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie II K 197/15** oskarżonego R. S. (1) uznał za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 27.04.2014r. w R. przy ul. (...) przewrócił B. S. na ziemię a następnie ścisnął go za ręce swoimi rękoma, uderzył pięściami w twarz i kopnął w klatkę piersiową powodując u B. S. zasinienia na przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej powyżej sutka oraz na przedniej powierzchni ramienia prawego i na twarzy, co skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwającego nie dłużej niż 7 dni, tj. za winnego przestępstwa z art. 157 § 2 kk.

Na podstawie art. 59 kk odstąpił od wymierzenia kary oskarżonemu R. S. (1) i na podstawie art. 43a § 1 kk orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 400,00 (czterysta) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 5 Ustawy o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 631 kpk w zw. z art. 628 pkt 2 kpk w zw. z art. 624 § 1 i § 2 kpk wymierzył oskarżonemu kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych opłaty na rzecz Skarbu Państwa, zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego B. S. kwotę 1.500,00 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu poniesionych przez oskarżyciela kosztów procesu oraz zwolnił oskarżonego w pozostałym zakresie od kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa i kosztami w tej części obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego.

Apelacja została wywiedziona z art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia

mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu:

-że pokrzywdzony B. S. został pobity przez oskarżonego podczas gdy w rzeczywistości zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na to, iż oskarżony nie dopuścił się tego czynu,

-że osoby przebywające w samochodzie z uwagi na odległość od posesji Państwa S. oraz brak oświetlenia miejsca zdarzenia mogły nie zaobserwować zajścia podczas gdy sam pokrzywdzony wskazał, iż pojazd znajdował się około 50 m od posesji i oświetlał okolice furtki,

-że pokrzywdzony wezwał Policję po rzekomym pobiciu przez syna, podczas gdy z zeznań przesłuchanych świadków wynika, iż G. C. wezwała Policję zanim B. S. wyszedł z domu

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

-art. 4 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu wskutek przyjęcia a priori winy oskarżonego w sytuacji, gdy żaden ze świadków nie potwierdził wersji przedstawionej przez oskarżonego;

-art. 5 § 2 k.p.k. i 440 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd niekorzystnych domniemań dla oskarżonego w sytuacji, gdy stan dowodów i całokształt okoliczności ujawnionych w toku sprawy nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie faktów,

a powstałe wątpliwości co do okoliczności zdarzenia nie zostały usunięte, zaś orzeczenie oparto tylko na zeznaniach jednej osoby - pokrzywdzonego B. S. , przy uznaniu jego zeznań jako jedynie wiarygodnych;

-art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającego się tym, iż mimo, że z zebranego materiału dowodowego wynika że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, to Sąd za podstawę orzeczenia przyjęły zeznania pokrzywdzonego uznając je za wiarygodne

- art. 170 k.p.k. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji fotograficznej na okoliczność, iż obrażenia stwierdzone u B. S. mogły powitać skutek okoliczności niezależnych od oskarżonego.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia we wskazanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciel prywatny wniósł o oddalenie apelacji oskarżonego i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 marca 2016r:

-obrońca oskarżonego popierał apelację i wnioski w niej zawarte oraz wnosił o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

-pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie odwoławcze.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, należy uznać za chybione i jako takie nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, że wbrew wywodom skarżącego apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego. Opierają się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w przekonujący sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne czy też nie poparte zebranymi dowodami. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na korzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej analizy zarówno akt sprawy sygn. VI K 197/15 jak i załączonych akt sądu Rejonowego w Radomsku sygn. VI K 60/14. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów na popełnienie przez oskarżonego czynu opisanego w art. 157 § 2 kk, pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego nie są

dostateczne i wystarczające do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski nie budzą wątpliwości.

Przede wszystkim słusznie Sąd meriti ocenił materiał dowodowy w kontekście tego, że nie dał pełnej wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Faktem jest, iż co do okoliczności które miały miejsce jeszcze w domu stron -przed zdarzeniem -w pokoju pokrzywdzonego, to zeznania B. S. jak i oskarżonego są zbieżne, poza określeniami słownymi jakie wtedy padły. Kontekst wypowiedzi zarówno pokrzywdzonego (co do osoby matki R. S. (1)) jak i oskarżonego (co do ukarania ojca) Sąd meriti ustalił jednak prawidłowo. Tym bardziej, że okoliczności te potwierdziła także świadek G. C., która słyszała całą rozmowę przez telefon. Konsekwencją tak zapoczątkowanej ostrej wymiany zdań co do zachowanie się pokrzywdzonego w stosunku do M. S. (1) było dalsze zdarzenia, a mianowicie okoliczność, że pokrzywdzony wyszedł za oskarżonym przed dom, gdzie R. S. (1) szukał swojej matki M. S. (2). Nie widząc jej, będąc zdenerwowanym i złym na ojca czemu nie zaprzeczał, przewrócił go na ziemię. Sposób zadawania ciosów Sąd meriti oparł na zeznaniach pokrzywdzonego. Tym bardziej, że są one zbieżne z zaświadczeniem lekarskim z dnia 28 kwietnia 2014 roku. Nie wykazano nadto by przedmiotowe obrażenia te powstały w innych okolicznościach, tj. podczas zdarzeniu przy samochodzie świadka A. T., który zeznał konsekwentnie, iż nie uderzył pokrzywdzonego B. S. (co potwierdziła także świadek B. G.), co sugerowała świadek M. S. (2). Nie wykazano także by powstały choćby w trakcie zatrzymania pokrzywdzonego przez funkcjonariuszy Policji. Zatem Sąd meriti prawidłowo nie dał wiary także zeznaniom świadka M. S. (2) co do okoliczności, iż to ona mogła spowodować obrażenia na ciele B. S. w trakcie szarpaniny.

Obrońca oskarżonego zarzucił nadto, iż błędnie w ustaleniach faktycznych przyjęto, że osoby przebywające w samochodzie z uwagi na odległość od posesji Państwa S. oraz brak oświetlenia miejsca zdarzenia mogły nie zaobserwować zajścia podczas gdy sam pokrzywdzony wskazał, iż pojazd znajdował się około 50 m od posesji i oświetlał okolice furtki. Fakt, że zarówno światła samochodu jak i uliczna latarnia oświetlały okolice furtki do posesji stron, to mimo wszystko świadek B. G. zeznała, iż poza pokrzywdzonym oraz świadkiem M. S. (2) nie widziała innego zdarzenia z udziałem B. S., co potwierdziła także B. M., która z kolei zeznała, iż w oczekiwaniu na policję w polu widzenia miała jedynie świadka M. S. (2) natomiast oskarżonego nie widziała. Nadto świadek A. T. także zeznał, iż w chwili zdarzenia mającego miejsce po przywiezieniu M. S. (2) pod dom do chwili przybycia policji nie widział osoby R. S. (1). Trudne zatem dysponując takim materiałem dowodowym uznać, iż zarzut obrony jest słuszny w tym zakresie i sugerować, że osoby będące w pojeździe widziały przedmiotowe zdarzenie.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z fotografii załączonych przez oskarżonego, wskazać należy, iż okoliczności co do spożywania alkoholu i w konsekwencji powstania u pokrzywdzonego B. S. obrażeń, także w dniu zdarzenia nie ma racji bytu. Prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy o załączenie fotografii z k. 108 wskazując, iż dokumentacja fotograficznie nie wykazała z jakiej daty są te fotografie ani też co jest powodem takiego stanu pokrzywdzonego, może to być bowiem stan upojenia alkoholowego ale nie konieczne.

Nadmienić należy nadto, że przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od czasu, kiedy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Okoliczność wskazana w apelacji, że pokrzywdzony dopiero kilka miesięcy po zdarzeniu złożył prywatny akt oskarżenia, do czego miał prawo w oparciu o przepisy dotyczące przedawnienia karalności, również nie może być brany pod uwagę. Oczywiście, że jest wykluczone, iż jest to jakaś forma odwetu ze strony pokrzywdzonego, mając na uwadze fakt postępowania karnego w sprawie sygn. VI K 60/14 i kierunek składanych tam przez R. S. (2) zeznań, jednakże nie może to rzutować na okoliczności dotyczące sprawstwa oskarżonego, co do zdarzenia z 27 kwietnia 2014 roku.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu meriti w zakresie oceny przebiegu przedmiotowego zdarzenia, jak i metod ukierunkowanych na weryfikację jego przebiegu i skutków. Zatem, słusznie ocenił Sąd I instancji, że w realiach przedmiotowej sprawy na uznanie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k., pozwala zgromadzony materiał dowodowy. W tym miejscu

podkreślić należy, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób logiczny, niezwykle wnikliwy, precyzyjny i szczegółowy uzasadnił swe stanowisko w zakresie oceny zebranych dowodów. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe wnioski Sądu Rejonowego są wyważone i przekonujące. Przede wszystkim zaś umacniają Sąd Okręgowy w przekonaniu, że Sąd Rejonowy prawidłowo i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał subsumpcji zebranego materiału dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). Wywody zaś zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie naruszają w żaden sposób przywołanej zasady swobodnej oceny dowodów, albowiem Sąd I instancji miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie i starannie rozważył.

Na marginesie zauważyć należy, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 kpk (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 12 lutego 2016 r. III KK 20/16).

Sądowi meriti nie można także skutecznie postawić zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Należy zwrócić uwagę, że nie dające się usunąć wątpliwości to nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi, przy użyciu zasad oceny dowodów. Dopiero gdy sprzeczności nie da się rozstrzygnąć, to jest wątpliwości usunąć, wtedy wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonych nie oznacza powinności wybierania wersji korzystniejszej. Najpierw bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.01.2004 r., V KK 60/03, OSPiP 2004/ 5/2; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.01.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003/ 3/ 46; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7.12.2010 r. – II Aka 90/10 – POSAG 2011/1/100).

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 złotych, uznając że ich uiszczenie przez oskarżonego nie będzie nadmiernie uciążliwe.

SSA w SO Stanisław Tomasiak